

Veretilnyk O.

PhD

Free University

Faculty of Political Science and Law

Riga, Latvia

ORCID ID: 0000-0001-5286-4466

TAKFIR JAKO NARZĘDZIE DELEGITYMIZACJI RZĄDU PRZEJŚCIOWEGO SYRII

Veretilnyk O.

PhD

Brīvā Universitāte

Politikas zinātnes un tiesību fakultāte

Rīga, Latvija

ORCID ID: 0000-0001-5286-4466

<https://doi.org/10.5281/zenodo.16539259>**Abstract**

This article examines the phenomenon of takfir as a tool for delegitimizing Syria's transitional government following the overthrow of Bashar al-Assad's regime in December 2024. The author focuses on the role of contemporary jihadist ideologues who question the religious and political legitimacy of the new authorities, accusing them of abandoning the principles of Sharia. The text presents the positions of key figures in the Salafi-jihadist movement (including Abu Muhammad al-Maqdisi and Hani al-Sibai), and outlines the risks arising from radical takfiri rhetoric — including the threat of a renewed civil war, the rise of separatist sentiments, and the potential internationalization of the conflict. The article argues that takfir currently serves as both an ideological and practical instrument for undermining the legitimacy of the new government and destabilizing Syria's post-revolutionary transition.

Abstrakt

Artykuł analizuje zjawisko takfiru jako narzędzia delegitymizacji syryjskiego rządu przejściowego po obaleniu reżimu Baszara al-Asada w grudniu 2024 roku. Autor koncentruje się na roli współczesnych ideologów dżihadu, którzy podważają religijną i polityczną legalność nowych władz, zarzucając im odejście od zasad szariatu. W tekście przedstawiono stanowiska kluczowych postaci nurtu salaficko-dżihadystycznego (m.in. Abu Muhammada al-Maqdisiego i Haniego as-Sibaiego), a także zarysowano zagrożenia wynikające z radykalnej retoryki takfirystowskiej, w tym ryzyko nowej wojny domowej, wzrost nastrojów separatystycznych i możliwą internacjonalizację konfliktu. Artykuł pokazuje, że takfir pełni obecnie funkcję ideologicznego i praktycznego instrumentu podważania legitymacji nowego rządu oraz destabilizacji procesu przejściowego w Syrii.

Keywords: Syria, Islam, takfir, jihad, international security.

Słowa kluczowe: Syria, islam, takfir, dżihad, bezpieczeństwo międzynarodowe.

W grudniu 2024 roku doszło do przełomu w trwającej od 2011 roku wojnie domowej w Syrii. Bojownikom koalicji organizacji rebelianckich i terrorystycznych pod nazwą „Hay’at Tahrir al-Sham” (HTS) udało się przerwać blokadę tzw. strefy deeskalacji w Idlibie i przejść do ofensywy przeciwko siłom rządowym. W wyniku gwałtownego natarcia największe miasta kraju, w tym Aleppo, Hims, Hama i Damaszek, znalazły się pod kontrolą HTS. Prezydent Baszar al-Asad, oskarżany przez społeczność międzynarodową o brutalne tłumienie protestów antyrządowych, aresztowania, tortury i zabójstwa opozycyjnych obywateli, został zmuszony do opuszczenia kraju. Władzę w Syrii przejął rząd przejściowy, który ogłosił zwycięstwo rewolucji syryjskiej, rozwiązanie wszystkich ugrupowań rebelianckich uczestniczących w wojnie domowej w latach 2011–2024 (w tym HTS), a także likwidację Partii Baas, której liderem był Baszar al-Asad.

Na początku 2025 roku założyciel Hay’at Tahrir al-Sham, Ahmad asz-Szara, znany również pod pseudonimem Abu Muhammad al-Dżulani, ogłosił się tymczasowym prezydentem i zapowiedział, że poki-eruje krajem w okresie przejściowym, faktycznie koncentrując w swoich rękach pełnię władzy. Pod jego kierownictwem ogłoszono deklarację konstytucyjną, która tymczasowo zastąpiła konstytucję Syryjskiej Republiki Arabskiej przyjętą wcześniej przez Partię Baas. Pomimo zapowiedzi nowych władz dotyczących budowy „nowej Syrii” — wolnej od ucisku, represji i naruszeń praw człowieka — nie wszyscy obywatele byli zadowoleni ze zmian. Napięcia społeczne zaczęły narastać, co w pierwszej połowie 2025 roku doprowadziło do kilku poważnych starć o charakterze etnicznym i wyznaniowym: między Arabami a Kurdami w regionie tzw. Rożawy (samozwańczej autonomii na północnym wschodzie Syrii), między sunnitami a alawitami w prowincjach Tartus i Latakia na północnym

zachodzie kraju, a także między sunnitami a Druzami na południu Syrii [4].

Ponadto w tym okresie Syria stała się celem agresji militarnej ze strony Izraela, który, wykorzystując próżnię władzy i trudności, z jakimi borykał się rząd przejściowy, przeprowadził zmasowane naloty na obiekty dawnej armii rządowej. Izrael rozszerzył również strefę okupacyjną na południu kraju — poza granice Wzgórz Golan, które znajdują się pod nielegalną izraelską okupacją od 1967 roku.

Jednym z najpoważniejszych wyzwań dla syryjskiego rządu przejściowego stało się jego postrzeganie przez byłych rebeliantów — zarówno z Hay'at Tahrir al-Sham, jak i z innych ugrupowań, które brały udział w rewolucji i wojnie domowej. Wielu z nich walczyło w celu obalenia świeckiego reżimu Partii Baas i przekształcenia Syrii w teokratyczne państwo islamskie. Ponieważ HTS przez długi czas była postrzegana jako część międzynarodowej organizacji panislamskiej Al-Kaida, dążącej do wprowadzenia prawa szariatu w krajach muzułmańskich, a jej przywódcy otwarcie deklarowali zamiar przekształcenia Syryjskiej Republiki Arabskiej w państwo islamskie, deklaracja konstytucyjna przyjęta przez Ahmada asz-Szarę oraz jego zapowiedzi, że Syria stanie się demokratycznym państwem z inkluzywnym rządem szanującym prawa wszystkich obywateli — niezależnie od ich przynależności etnicznej i religijnej — wywołały negatywną reakcję wśród najbardziej konserwatywnych członków HTS. Oświadczenia te zostały przez nich odebrane jako zdrada ideałów rewolucji, którą muzułmańscy konserwatyści, w tym członkowie HTS, postrzegali jako rewolucję islamską [8]. W ich przekonaniu zwycięstwo tej rewolucji powinno prowadzić do utworzenia Islamskiego Emiratu Syrii — na wzór Islamskiego Emiratu Afganistanu, rządzonego przez talibów.

Ponieważ sam rząd przejściowy przez długi czas unikał — i nadal unika — jednoznacznych odpowiedzi na pytania dotyczące powojennego ustroju Syrii oraz roli religii islamskiej w państwie po obaleniu Baszara al-Asada, wielu Syryjczyków zaczęło poszukiwać odpowiedzi na nurtujące ich kwestie związane z procesem transformacji u tzw. „uczonych dżihadu”.

Pod pojęciem „uczeni dżihadu” muzułmańscy konserwatyści i ultrakonserwatyści rozumieją teologów islamskich, którzy popierają koncepcję zbrojnego dżihadu jako formy koniecznej samoobrony wspólnoty muzułmańskiej (ummę) — w warunkach obcej ingerencji w sprawy wewnętrzne państw muzułmańskich, okupacji terytoriów zamieszkałych przez muzułmanów (takich jak Palestyna, Dżammu i Kaszmir, Czeczenia, Turkiestan Wschodni i inne), a także panowania niesprawiedliwych i tyranicznych reżimów, które uniemożliwiają życie zgodne z prawem Allaha (czyli szariatem).

W XX wieku do grona takich uczonych zaliczano różnych teologów (m.in. Sayyida Qutba, Abd Allaha Azzama, Aymana az-Zawahiriego, Nasira al-Fahda, Abu Basira at-Tartusiego, Anwara al-Awlakiego), na których opinie powoływały się liczne zbrojne ugrupowania islamskie, twierdzące, że prowadzą dżihad w obronie islamu i muzułmanów. Wśród nich

znalazły się Al-Kaida, Państwo Islamskie, Hay'at Tahrir al-Sham oraz inne. Do najbardziej znanych przedstawicieli tej tradycji należą obecnie Abu Muhammad al-Maqdisi, Abu Qatada al-Filastini, Hani as-Sibai, Abu al-Munzir asz-Szankiti oraz kilku innych.

Warto podkreślić, że dla wielu muzułmanów, którzy nie zgadzają się z polityką oficjalnych rządów swoich państw i poszukują odpowiedzi na trudne pytania teologiczne — dotyczące na przykład kryzysu w szeroko rozumianym świecie islamskim, postępu i modernizacji, świętej wojny oraz roli religii we współczesności — wspomniani teologowie pozostają niekwestionowanymi autorytetami. Wierni wciąż zwracają się do ich fatw (orzeczeń religijnych).

Wszyscy wyżej wymienieni współcześni teolodzy aktywnie popierali Arabską Wiosnę i towarzyszące jej rewolucje w Tunezji, Egipcie, Jemenie, Syrii, Libii i innych krajach muzułmańskich. Uważali również, że wojna domowa, która rozpoczęła się w Syrii w 2011 roku, stanowi sprawiedliwy dżihad, w ramach którego syryjscy muzułmanie przeciwstawiają się bezbożnemu reżimowi Partii Baas. Jej kierownictwo, ich zdaniem, składało się głównie z alawitów — sekty uznawanej przez sunnickich konserwatystów za niemuzułmańską.

Ponadto teolodzy ci potępiali interwencję Rosji, Iranu i państw zachodnich w syryjski konflikt, uznając, że kraje te są wrogami islamu i dążą do stłumienia „rewolucji islamskiej” w celu utrzymania władzy Baszara al-Asada. Tego ostatniego oskarżali o to, że rzekomo pełni istotną funkcję dla Zachodu — chroni granice Izraela przed muzułmańskimi ugrupowaniami, które — zgodnie z własnymi deklaracjami — dążą do wyzwolenia meczetu Al-Aksa, Jerozolimy i całej okupowanej Palestyny spod izraelskiej okupacji wspieranej przez państwa zachodnie.

Popierając ideę dżihadu w Syrii, teologowie ci jednocześnie potępiali skrajności i terror wobec ludności cywilnej oraz jeńców. Z tego właśnie powodu al-Maqdisi, al-Filastini i inni „uczni dżihadu” skrytykowali organizację terrorystyczną Państwo Islamskie, nie uznali kalifatu ogłoszonego przez nią na okupowanych terytoriach Syrii i Iraku i wezwali muzułmanów, by nie podporządkowywali się samowznieszemu kalifowi Abu Bakrowi al-Baghdadiemu [3].

Państwo Islamskie w odpowiedzi ogłosiło wspomnianych teologów — a także wszystkich, którzy za nimi podążają, lecz nie złożyli przysięgi wierności (*baj'a*) Abu Bakrowi al-Baghdadiemu — niewiernymi, czyniąc tym samym takfir (oskarżenie o niewiarę) istotnym elementem swojej polityki wewnętrznej i zagranicznej [3].

Takfir to koncepcja teologiczna w islamie, oznaczająca akt oskarżenia muzułmanina o niewiarę (*kufr*), czyli o odstępstwo od islamu. Termin pochodzi od rdzenia *k-f-r*, który w języku arabskim oznacza „niewiarę” lub „zaprzeczenie”. Takie oskarżenie niesie za sobą wyjątkowo poważne konsekwencje religijne i prawne: w tradycyjnej myśli prawniczej islamu może ono prowadzić do wykluczenia osoby z muzułmańskiej wspólnoty, a w państwach, w których obowiązuje szariat — stanowić nawet podstawę do orzeczenia kary śmierci [2].

W klasycznej teologii islamskiej takfir zawsze był uważany za praktykę niezwykle delikatną i niebezpieczną. Większość znanych uczonych, w tym imam Abu Hanifa, imam asz-Szafi'i i inni, podkreślali konieczność skrajnej ostrożności w sprawach takfiru. Pochopne oskarżenie o niewiarę samo w sobie było uznawane za poważny grzech, który mógł obrócić się przeciwko oskarżycielowi [2].

Jednakże wraz z rozwojem radykalnych nurtów w islamie, szczególnie w XX i XXI wieku, koncepcja takfiru zyskała bardziej agresywną i upolitycznioną interpretację. Ekstremistyczne ugrupowania, takie jak Państwo Islamskie, zaczęły szeroko wykorzystywać takfir jako narzędzie ideologiczne służące uzasadnianiu przemocy wobec innych muzułmanów: przedstawicieli nurtów umiarkowanych, szyitów, wyznawców sufizmu, muzułmanów świeckich, a także tych, którzy nie wspierają określonych form dżihadu.

Współcześni krytycy ideologii takfirystycznej zwracają uwagę na jej destrukcyjny wpływ: pogłębia ona podziały w obrębie wspólnoty muzułmańskiej, podważa autorytet tradycyjnego islamskiego nauczania oraz przyczynia się do wzrostu przemocy. Nawet tacy wpływowi teolodzy, jak Abu Muhammad al-Maqdisi i Yusuf al-Qaradawi — mimo różnic w poglądach na dżihad — apelowali o najwyższą ostrożność w kwestiach takfiru. Podkreślali oni, że prawo do wydawania tak poważnych orzeczeń należy wyłącznie do uczonych posiadających głęboką znajomość szariatu, a nie do zbrojnych ugrupowań.

U szczytu swojej potęgi Państwo Islamskie ogłosiło za niewiernych nawet talibów, którzy od 2001 roku prowadzili dżihad przeciwko zachodniej koalicji w Afganistanie. Zarzut kufru został także skierowany wobec liderów i zwykłych członków Al-Kaidy, w tym wobec jej syryjskiego odłamu — organizacji Jabhat an-Nusra, która w 2016 roku zmieniła nazwę na Jabhat Fath asz-Szam, a w 2017 roku, po zerwaniu z Al-Kaidą, weszła w skład koalicji Hay'at Tahrir al-Sham [1, 3].

Warto zaznaczyć, że ogłoszenie takfiru wobec władcy lub rządzącej grupy (np. partii) oznacza, między innymi, utratę przez nich legitymacji w oczach wspólnoty muzułmańskiej i czyni dopuszczalnym zbrojne powstanie przeciwko takiemu przywódcy lub ugrupowaniu.

Hay'at Tahrir al-Sham stała się dominującą siłą w syryjskiej prowincji Idlib w 2017 roku. Na kontrolowanych przez nią terytoriach organizacja ta, ku rozczarowaniu wielu zwolenników rewolucji islamskiej oraz „uczonych dżihadu”, zrezygnowała z wdrożenia prawa szariatu. Zamiast tego Ahmad asz-Szara utworzył tzw. „rząd technokratyczny” pod nazwą „Rząd Ocalenia Syrii”, który funkcjonował jako świecki, „cywilny” organ administracyjny. Rząd ten zarządzał codziennym życiem w Idlibie, podczas gdy bojownicy HTS odpowiadali za bezpieczeństwo regionu przy wsparciu Turcji [1, 8].

Decyzja asz-Szara o niewprowadzaniu szariatu na terenach kontrolowanych przez HTS doprowadziła do wzrostu napięć w relacjach z innymi ugrupowaniami rebelianckimi i terrorystycznymi działającymi w Idlibie, w tym z Hurras ad-Din — nową syryjską filią

Al-Kaidy. Zbrojne starcia między zwolennikami i przeciwnikami HTS prowadziły do ofiar po obu stronach, a także do oskarżeń o bezprawne zatrzymania, tortury i zabójstwa syryjskich mudżahedinów przez bojowników HTS [8].

W odpowiedzi na politykę HTS w Idlibie, Abu Muhammad al-Maqdisi wydał w 2020 roku fatwę zakazującą muzułmanom wstępowania w szeregi służb bezpieczeństwa HTS. W dokumencie tym czytamy między innymi: „[...] Zakazujemy wstępowania do służby bezpieczeństwa HTS, gdyż w sposób pewny wiadomo o jej niesprawiedliwości i prześladowaniach, jak również o współpracy z tureckimi służbami specjalnymi w ujawnianiu tajemnic muzułmanów oraz przekazywaniu im materiałów śledczych. Tureckie służby już przedstawiły dziesiątkom osób fotografie i szczegóły przesłuchań otrzymanych z więzień HTS! W takich warunkach muzułmaninowi zakazane jest podejmowanie pracy w tym haniebnym departamencie, który stał się podporą, pomocnikiem i sługą wywiadu świeckiego państwa należącego do NATO. Uważamy, że ten, kto wspiera tureckie służby przeciwko muzułmanom, dopuszcza się czynu wykluczającego z islamu. Najwyższy Allah powiedział: „Ten spośród was, kto bierze ich [niewiernych] za przyjaciół i pomocników, ten, zaprawdę, sam jest jednym z nich. Zaprawdę, Allah nie prowadzi niesprawiedliwych ludzi prostą drogą” (Koran, sura Al-Mā'idā, werset 51). Dlatego tym, którzy pytają nas o religijną ocenę udziału w tej służbie wspierającej turecką armię, dajemy jednoznaczny zakaz” [10].

Po odsunięciu Baszara al-Asada od władzy w grudniu 2024 roku „Rząd Ocalenia Syrii” rozszerzył swoją jurysdykcję na znaczną część terytorium kraju, zachowując jednocześnie świecki charakter rządów. W związku z tym Syryjczycy opowiadający się za przekształceniem Syryjskiej Republiki Arabskiej w państwo islamskie zaczęli zwracać się do „uczonych dżihadu” z pytaniami dotyczącymi okresu przejściowego, próbując zrozumieć, jak powinni odnosić się do nowego rządu. Do najczęściej zadawanych pytań należały m.in.:

1. Czy przejściowy rząd Syrii jest rzeczywiście islamski?

2. Czy Ahmad asz-Szara jest legalnym przywódcą muzułmanów?

3. Czy po obaleniu Baszara al-Asada Syria stała się Dar al-Islam (krajem islamu)?

4. Czy odmowa wprowadzenia szariatu przez rząd przejściowy może być usprawiedliwiona jego słabością i zależnością od społeczności międzynarodowej?

Opinie uczonych islamskich na temat legalności przejściowego rządu Syrii były podzielone. Niektórzy religijni autorytety, w tym Ibrahim asz-Szasza, wyrazili poparcie dla nowego rządu, podczas gdy inni – tacy jak Abu Qatada al-Filastini, Abu Muhammad al-Maqdisi oraz Hani as-Sibai – otwarcie go skrytykowali [5, 6, 8, 9]. Na przykład szejk Hani as-Sibai określił deklarację konstytucyjną przyjętą przez Ahmada asz-Szarę jako „jasak Czyngis-chana w islamskim przebraniu” [11]. Jego zdaniem dokument ten jest sprzeczny z zasadami islamu i nie odzwierciedla ustroju prawdziwego

państwa islamskiego. As-Sibai wskazał następujące argumenty na poparcie swojego stanowiska:

1. Dokument został opracowany przez świeckich prawników bez udziału uczonych religijnych.

2. Deklaracja proklamuje Syrię republiką, co wyklucza możliwość ustanowienia ustroju islamskiego (emiratu).

3. Prawo islamskie zostało w niej określone jako „główne”, ale nie jako jedyne źródło ustawodawstwa, co — zdaniem as-Sibaiego — świadczy o niechęci do pełnego wdrożenia szariatu, w tym kar cielesnych, amputacji kończyn, ukamienowania i innych sankcji przewidzianych przez prawo islamskie.

4. Deklaracja gwarantuje wolność słowa i wyrażania opinii, co może prowadzić do ochrony przez państwo krytyków islamu oraz umożliwiać im rozpowszechnianie treści obraźliwych wobec islamu i muzułmanów (w tym karykatur proroka Mahometa).

5. Ahmad asz-Szara, jako inicjator deklaracji, nie przeprowadził konsultacji ze społeczeństwem i uczestnikami rewolucji oraz dżihadu w Syrii, co — według as-Sibaiego — czyni go „nowym faraonem”, tyranem, który uzurpuje sobie władzę, do której nie został upoważniony przez syryjskich muzułmanów.

W swoim komentarzu do deklaracji konstytucyjnej i okresu przejściowego Hani as-Sibai de facto zakwestionował legalność nowego rządu, oskarżył asz-Szarę o zdradę ideałów islamskiej rewolucji i dżihadu oraz porównał go do autorytarnych przywódców, takich jak Anwar Sadat i Hafiz al-Asad, znanych wśród islamskich konserwatystów z represji wobec muzułmanów i ograniczania swobód religijnych. Ponadto as-Sibai skrytykował decyzję nowych władz syryjskich o zrównaniu w prawach muzułmanów, niewiernych i przedstawicieli mniejszości religijnych (alawitów, szyitów, druzów), z których znaczna część w czasie wojny domowej w latach 2011–2024 wspierała reżim Partii Baas [11].

Analiza komentarzy i fatw współczesnych ideologów dżihadu dotyczących okresu przejściowego w Syrii wskazuje, że najbardziej radykalne stanowisko wobec nowych władz syryjskich zajął Abu Muhammad al-Maqdisi. W swojej fatwie opublikowanej w 2025 roku otwarcie ogłosił Ahmada asz-Szarę niewiernym: „Jakże mógłby nie być niewiernym ten, kto porzucił rządy szariatu i wybrał prawa wymyślone przez ludzi? Przecież popełnił to samo, za co wypowiadamy takfir wszystkim władcom. Czyż jego dżihadystyczna przeszłość ma stanowić przeszkodę dla takfiru? Dżihad, dawat²⁰, cierpliwość i wytrwałość w próbach, słowa o tauhidzie²¹, uwięzienie, przyjaźń z mudżahe-dinami, wyzwolenie kraju spod władzy taghutów²² —

wszystko to nie stanowi przeszkody dla takfiru. Przeciwnie — są to dodatkowe dowody przeciwko człowiekowi, świadczące o tym, że dopuścił się riddy świadomie i z premedytacją. Nie braliśmy pod uwagę opinii ludzi, kiedy wypowiadaliśmy takfir Sayyafowi²³, Rabbaniemu²⁴ i Szajchowi Sharifowi²⁵. Utrata wszystkich poprzednich dobrych czynów przydarza się ludziom i boją się jej wszyscy roztropni, gdyż oznacza ona kufr i odejście od religii. Czy przyniesie mu korzyść dżihad i walka po tym, jak naruszył swój tauhid?! O ludzie, zrozumcie wagę tauhidu, abyście pojęli nasze słowa. Tauhid jest celem, a jeśli zostaje utracony, wówczas ani dżihad, ani poświęcenie, ani bohaterstwo nie przynoszą żadnej korzyści. Wszystko to są jedynie służebnicy tauhidu — mają wartość tylko wtedy, gdy tauhid jest obecny. Dlatego nie stanowią one przeszkody dla wypowiedzenia takfiru i nie chronią przed naruszeniem zasad monoteizmu. Nie dziwcie się naszemu takfirowi wobec al-Dżaulaniego i każdego, kto go wspiera w tworzeniu praw sprzecznych z szariatem. To oni sami wypowiedzieli sobie takfir w swoich wcześniejszych pracach, którym teraz zaprzeczają” [6].

Szczególną uwagę w tym tekście zwraca fakt, że al-Maqdisi uznaje rządy oparte na szariacie za nieodłączny element wiary w Allaha, a odrzucenie prawa islamskiego na rzecz prawa świeckiego traktuje jako naruszenie tauhidu i akt szirku (wielobóstwa). W ten sposób zrównuje rządy oparte na nieislamskim ustawodawstwie z odstępstwem od religii. Co więcej, al-Maqdisi oskarża asz-Szarę i jego współpracowników o hipokryzję, wskazując, że w trakcie walki zbrojnej przeciwko reżimowi Baszara al-Asada obiecywali narodowi ustanowienie władzy islamskiej, z której później się wycofali [6, 8].

Z kolei Hani as-Sibai twierdzi, że w prywatnych rozmowach z nim liderzy Hay'at Tahrir asz-Szam wyjaśniali swoją decyzję o rezygnacji z natychmiastowego wprowadzenia szariatu koniecznością „nieprzestraszania ludzi”, ponieważ „obecny (przejściowy) okres tego wymaga” [11]. Ani al-Maqdisi, ani Abu al-Munzir asz-Szankiti nie uważają jednak takich wyjaśnień za przekonujące ani teologicznie uzasadnione [5, 6, 7].

Warto zauważyć, że dyskusja, którą prowadzi „uczeni dżihadu” na temat rządu przejściowego w Syrii i polityki wewnętrznej Ahmada asz-Szary, nie jest wyłącznie polemiką religijną. Ma ona również wymiar polityczny i ma bezpośredni wpływ na sytuację w kraju, tworząc zagrożenia zarówno dla bezpieczeństwa narodowego, jak i międzynarodowego. Do takich zagrożeń należy zaliczyć:

²⁰ Z arab. „wezwanie” lub „zaproszenie”; w kontekście islamskim odnosi się do głoszenia islamu, działalności misyjnej i nawoływania do religijnego posłuszeństwa.

²¹ Doktryna absolutnej jedności Boga w islamie; centralna zasada teologiczna odrzucająca wszelkie formy politeizmu.

²² Termin określający „fałszywe bóstwo” lub tyraniczne władze odrzucające prawo Boże; używany przez konserwatywne środowiska islamskie do piętnowania świeckich lub nieislamskich rządów.

²³ Afgański polityk i były lider oporu, aktywny w okresie wojny afgańsko-radzieckiej; później krytykowany przez

konserwatystów muzułmańskich za udział w świeckim życiu politycznym.

²⁴ Były samozwańczy prezydent Afganistanu i przywódca Sojuszu Północnego, zamordowany w 2011 roku; postać kontrowersyjna w oczach wielu muzułmanów z powodu współpracy z Zachodem.

²⁵ Prezydent Somalii w latach 2009–2012; wcześniej jeden z liderów Unii Trybunałów Islamskich. Uważany przez niektóre środowiska islamskie za apostatę (murtadda) ze względu na porzucenie projektu państwa islamskiego i objęcie funkcji prezydenta w świeckim, przejściowym rządzie Somalii.

1. Wybuch zbrojnego powstania przeciwko rządowi przejściowemu. Twierdzenia „uczonych dżihadu”, że nowy prezydent Syrii jest tyranem i niewiernym, mogą zmobilizować przeciwko niemu radykalnie nastawione grupy sunnickie, które jeszcze niedawno walczyły z reżimem Baszara al-Asada. Takie powstanie może przerodzić się w nową wojnę domową, której towarzyszyć będą masowe zniszczenia, kolejna fala uchodźców i groźba rozpadu syryjskiej państwowości.

2. Próby radykalnych sunnitów, aby „doprowadzić rewolucję islamską do końca” przez ustanowienie teokratycznego reżimu, mogą z kolei wzmocnić nastroje separatystyczne w regionach zamieszkałych głównie przez mniejszości etnokonfesyjne – Kurdów, alawitów i Druzów. Społeczności te obawiają się powstania systemu politycznego podobnego do tego, który istniał na terytoriach kontrolowanych przez bojowników Państwa Islamskiego. Z kolei dążenie władz centralnych do siłowego stłumienia potencjalnych buntów może doprowadzić do kolejnej wojny domowej oraz umiędzynarodowienia konfliktu, czyli zaangażowania zewnętrznych aktorów, takich jak: Turcja (sprzeciwiająca się jakiegokolwiek formie autonomii kurdyjskiej), Izrael (deklarujący ochronę syryjskich Druzów), Iran (zaniepokojony bezpieczeństwem mniejszości szyickiej i losami szyickich świątyń), Stany Zjednoczone i NATO (dążące do zapobieżenia odrodzeniu się Państwa Islamskiego) oraz Rosja (utrzymująca obecność wojskową w regionach zamieszkałych przez alawitów).

Wznowienie wojny domowej, separatyzm i interwencje zewnętrzne stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, gdyż przemoc w Syrii może przekroczyć granice państwa i wciągnąć w konflikt inne siły regionalne – jak miało to już miejsce w latach 2011–2024. Istnieje w szczególności ryzyko zaangażowania szyickich ochotników z Libanu i Iraku. Ponadto, nie można wykluczyć nowego kryzysu migracyjnego, który – jak się wydaje – dodatkowo obciążą państwa Unii Europejskiej.

Tym samym rząd przejściowy Syrii znalazł się w niezwykle trudnym położeniu: musi zachować równowagę pomiędzy różnymi grupami politycznymi i etnokonfesyjnymi, by zapobiec dezintegracji państwa. Jednak próby uprzywilejowania interesów mniejszości kosztem większości sunnickiej – głównej siły napędowej rewolucji – mogą doprowadzić do katastrofalnych skutków o trudnych do przewidzenia konsekwencjach.

Wnioski

Podsumowując rozważania przedstawione w artykule, należy zauważyć, że takfir we współczesnej Syrii stanowi poważne wyzwanie dla legitymacji rządu przejściowego, który stara się zachować równowagę między obietnicami złożonymi podczas rewolucji — przede wszystkim dotyczącymi budowy państwa islamskiego — a koniecznością utrzymania pokoju międzyetnicznego i międzywyznaniowego w kraju po zakończeniu wojny. Wykorzystywanie retoryki takfirystowskiej przez „uczonych dżihadu” oraz ich zwolenników z kręgów konserwatywnych

muzułmanów może poważnie podważyć autorytet nowych władz syryjskich, doprowadzić do ich delegitymizacji w oczach byłych uczestników rewolucji i sunnickiej większości, a także zagrozić procesowi pojednania narodowego i powojennej odbudowy Syrii jako państwa inkluzywnego i stabilnego.

Należy jednak uznać, że krytyka kierowana pod adresem rządu przejściowego — a w szczególności tymczasowego prezydenta Ahmada asz-Szarę, oskarżanego o autorytarny styl rządzenia i podejmowanie kluczowych decyzji dotyczących przyszłości kraju bez szerokich konsultacji społecznych — nie jest bezpodstawną. Taki model sprawowania władzy zwiększa ryzyko jej delegitymizacji nie tylko ze strony radykałów religijnych, lecz także ze strony szerokich kręgów społeczeństwa syryjskiego. W dłuższej perspektywie może to doprowadzić do załamania procesu budowy pokoju i do „sudanizacji” syryjskiego konfliktu — czyli nowej fazy zbrojnego starcia pomiędzy dawnymi sojusznikami w walce z poprzednim reżimem autorytarnym.

Bibliografia:

1. Usher S., Who are the rebels in Syria?, <https://www.bbc.com/news/articles/ce313jn453zo> (dostęp: 22.07.2025).
2. What is Takfir?, <https://fitrahtawheed.com/takfir> (dostęp: 22.07.2025).
3. Who was Abu Bakr al-Baghdadi?, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-50200392> (dostęp: 22.07.2025).
4. Why did Israel bomb Syria? A look at the Druze and the violence in Suwayda, <https://www.aljazeera.com/news/2025/7/16/why-did-israel-bomb-syria-a-look-at-the-druze-and-the-violence-in-suwayda> (dostęp: 22.07.2025).
5. Абу Мухаммад аль-Макдиси: Замечания на порочные слова, разжигающие религию, <https://alisanad.com/abu-muhammad-al-makdisi-zamechaniya-na-porochnye-slova-razzhizhayushhie-religiyu-i-opravdyvayushhie-pravlenie-po-vyduannym-zakonom-ostavlenie-zakonov-shariata/> (dostęp: 22.07.2025).
6. Абу Мухаммад аль-Макдиси: Как может не быть кафиром тот, кто отказался от правления по шариату...? (Полная версия), <https://alisanad.com/abu-muhammad-al-makdisi-kak-mozhet-ne-byt-kafirom-tot-kto-otkazalsya-ot-pravleniya-po-shariatu/> (dostęp: 22.07.2025).
7. Абу-ль-Мунзир Аш-Шанкити: Оправдание правящих по выдуманным законам, <https://alisanad.com/abu-l-munzir-ash-shankiti-opravdanie-pravyashhih-po-vyduannym-zakonom-2/> (dostęp: 22.07.2025).
8. От джихадиста к исламисту: Ахмад аш-Ша-раа и его критики, <https://alisanad.com/ot-dzhihadista-k-islamistu-ahmad-ash-sharaa-i-ego-kritiki/> (dostęp: 22.07.2025).
9. Хани ас-Сибба'и: Правление по шариату — не вопрос выбора, <https://alisanad.com/hani-as-siba-i->

pravlenie-po-shariatu-ne-vopros-vybora/ (dostęp: 22.07.2025).

10. Шейх Абу Мухаммад аль-Макдиси издал фатву, запрещающую мусульманам вступать в ряды Службы безопасности ХТШ, <https://www.kavkazcenter.com/russ/content/2020/10/21/119394/shejkh-abu-mukhammad-al-makdisi-izdal-fatvu-zapreschayuschuyu-musulmanam-vstupat-v->

ryady-sluzhby-bezopasnosti-khtsh.shtml (dostęp: 22.07.2025).

11. Шейх Хани ас-Сибай: Конституция Сирии — это ясак Чингисхана в исламской одежде, <https://kavkazcenter.com/russ/content/2025/05/04/123026/shejkh-khani-as-sibai-konstitutsiya-sirii---eto-yasak-chingiskhana-v-islamskoj-odezhde.shtml> (dostęp: 22.07.2025).